

Słoneczna szóstka Gazetka szkolna Publicznego Gimnazjum nr 6 im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

W tym numerze:

Warto przeczytać,

Warto obejrzeć

Warto zagrać

Gadżety

Azyl, czyli
Stowarzyszenie
przyjazne
zwierzętom
Historia Jokera

Moda na jesienne
dni

Pisanie to nic
trudnego...

Kazanie Naszego
Patrona

Foto relacja z
otręsin klas
pierwszych

Wywiad
z Panią Dyrektorką

Krzyżówka

Jan Paweł II wczytaj się w słowa naszego Patrona

„Bez Boga nie możemy niczego dobrego uczynić. Z Jego natomiast pomocą potraficie podjąć wszystkie wyzwania chwili obecnej. Potraficie dokonać zobowiązujących wyborów, idąc pod prąd, na przykład decydując się pozostać wiernymi Ojczyźnie, nie ulegając mirażom łatwych fortun za granicą. Jesteście potrzebni tutaj, wy, młodzi, gotowi do wniesienia wkładu w poprawę stosunków społecznych, kulturalnych, gospodarczych i politycznych w kraju.



Historia Jokera — psa bardzo skrzywdzonego przez ludzi



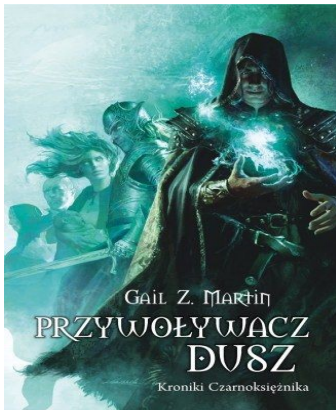
Moda Jesień 2012



Gadżet, który musisz mieć



WARTO PRZECZYTAĆ



„Przywoływacz Dusz. Kroniki Czarnoksiężnika” Gail Z. Martin

Życie Martrisa Drayke’a, drugiego syna króla Bricena z Margolanu zmienia się w Dzień Nawiedzin, gdy jego przyrodni brat Jared wraz z Vayash Moru (będącego magiem), zabijają władcę. Uzurpatorzy chcą koniecznie pozbyć się Martrisa.

W tym wypadku Tris ucieka wraz z trójką przyjaciół. W tym świecie, duchy ukazują się otwarcie i wpływają na sprawy ludzi. Książę podejrzewa, że może być dziedzicem magii swojej babki, Bava K’aa. Taka magia uczyniłaby z Trisa Przywoływacza Dusz, obdarzonego darem pozwalającym na pośredniczenie pomiędzy żywymi, a umarłymi...

Ekscytujące i wiarygodne sceny walki, a także świetne wyczucie tempa nie pozwala czytelnikowi się nudzić!

WARTO OBEJRZEĆ



„JESTEM BOGIEM, UŚWIADOM TO SOBIE ...”

Jest to film o popularnej grupie Paktofonika, która odmieniła wizerunek polskiego hip-hop`u. Dzięki wyjątkowej historii Magika, Rahima i Fokusa, setki wiernych fanów PFK, a także kinomani spragnieni autentycznego obrazu Polski, obejrzą losy trójki kumpli z Mikołowa i Katowic, którzy dzięki oryginalnym utworom, jak na przykład znany "Jestem Bogiem", stali się głosem generacji młodych Polaków.

Obsada:

Marcin Kowalczyk - Piotr Łuszcz "Magik"

Tomasz Schuchardt - Wojciech Alszer "Fokus"

Dawid Ogrodnik - Sebastian Salbert "Rahim"

WARTO ZAGRAĆ

Światowa Premiera miała miejsce 25 września 2012.

Dwudziesta już część najpopularniejszego symulatora piłki nożnej z serii FIFA. Najnowsza wersja doczekała się usprawnień zwłaszcza w zakresie fizyki, kontroli nad piłką i sposobu rozgrywania rzutów wolnych.

Zdobywca nagrody dla najlepszej gry sportowej targów E3.

WITAJ FIFA KLU13IE

Gra fajna, ale nie ma Adamiakowej w Reprezentacji Polski...:)

Więcej o grze na www.ea.com/pl/football/fifa/ps3



GADŻETY— bąbelkowy brelok



Są w naszym życiu pewne przyjemności, których nie sposób sobie odmówić, pewne pokusy, którym nie sposób się oprzeć.

Jedną z nich jest pstrykanie bąbelkami powietrza zawartymi w folii używanej do pakowania. Człowiek, który obojętnie potrafi przejść koło kawałka takiej folii nie czując przemożnej potrzeby zgniecia w palcach chociaż jednego bąbelka, nie jest w pełni człowiekiem. :)

PSIE MIASTECZKO

W naszym bialskim Azylu wiele się zmieniło. Psy są teraz w kojcach, zostały spuszczone z łańcuchów. Budowane są kolejne „domy”. No właśnie – domy, bo te biedne istoty są ofiarami bezmyślnego postępowania niektórych osób. Wiele psów przeszło wspaniałe metamorfozy. I swoje życie, które kiedyś było koszmarem a teraz rajem, opowie Wam Owczarek Szkocki Collie – nazwany przez wolontariuszy — **Joker**.



„Moi właściciele” wzięli mnie, gdy byłem słodkim, małym szczeniakiem. Jednak gdy urosłem, byłem zbyt duży, więc porzucili mnie, lecz w inny sposób jak robią to inni ludzie. Mnie ciągnięto za samochodem po drodze asfaltowej. Byłem przerażony, nie wiedziałem co się dzieje. Byłem cały poraniony, zakrwawiony, sznur oplatał moją szyję i łapy uniemożliwiając mi ruch. Co najgorsze, miałem zdartą skórę z całego boku. Z czasem moje rany zaczęły gnić. Rano zobaczył mnie pewien człowiek – jak się później okazało – pracownik Schroniska w Białej Podlaskiej, przy którym mnie porzucono. W Azylu dostałem imię Joker. Moje rany doprowadziły do tego, że trzeba było zeszkrobywać gnijącą tkankę. Z czasem te widoczne rany zaczęły się pięknie goić. Gorzej z tymi, których nie było widać – ze złamanym psim sercem, z-

chwianym zaufaniem do człowieka. Próbowałem podchodzić, dawałem się głaskać, lecz po chwili uciekałem i chowałem się. Nie było we mnie agresji, tylko ogromna potrzeba bliskości pomieszana z lękiem. Pod koniec grudnia opiekę nad mną przejęła Fundacja Dr. Lucy, która pomagała mi wrócić do zdrowia fizycznego i psychicznego. 15 czerwca 2012r. zostałem adoptowany przez rodzinę z Brzegu. Niestety, nie potrafiłem się tam zaklimatyzować. Nie zaakceptowałem wszystkich domowników i ugryzłem jednego z nich, przez co ponownie zostałem oddany pod opiekę Fundacji Dr. Lucy. Przez pewien czas przechodziłem szkolenie pod okiem trenera. Pewnego dnia wypatrzyła mnie bardzo sympatyczna rodzina. Zdecydowała się mnie adoptować i od tamtej pory jestem szczęśliwym mieszkańcem Katowic.

~ Paula

CO MODNEGO JESIENIĄ 2012 ?

Tej jesieni modne są botki z kożuszką, buty na koturnach, bluzy bejsbollówki, płaszczyki, oversizowe swetry. Kolory, które gożą tej jesieni to kolory metaliczne – złoty i srebrny oraz kolory musztardowe. Modne są także przeróżne zamszowe ubrania i buty.



PISANIE TO NIC TRUDNEGO...

OPOWIADANIA

OBÓZ JEŹDZIECKI

Część I.

Dziś wyjeżdżam na obóz. Spakowałam swoje rzeczy i razem z resztą dziewczyn wsiadłam do autobusu.

Ruszamy. Za oknem świeci piękne słońce. Po pięciogodzinnej podróży dojechaliśmy na miejsce. Zajęliśmy pokoje – ja z moją najlepszą przyjaciółką Agatą, z Kasią i Mirandą byłyśmy w jednym. Następnie przyszedł czas na zwiedzanie, no i co najważniejsze – oglądanie i wybieranie swoich koni. Od razu wpadł mi w oko biały Arab przy boksie numer 2. Podeszłam do niego, pogłaskałam go.

- Tego chcesz konia? – zapytał przewodnik obozu pracujący w tej stadninie. – Ma na imię Kibira.

- Kibira... ślicznie... - szepnęłam.

Agata wybrała Gruszkę – śliczną beżową klacz, Kasia Kasztanekę, Miranda Gwiazdkę, Maja Motyla, Kaja Mikę, Wiola czarnego ogiera o imieniu Diabło, a Sara wybrała sobie Kalinę. Po dwugodzinnym zwiedzaniu pensjonatu, omówieniu wybiegów oraz zapoznaniem się z regulaminem w końcu mogłyśmy zrobić to, na co czekałyśmy od samego początku – jazda konna w terenie. Gdy wsiadłam na gotową już do jazdy Kibirę, poczułam, że już kocham tego konia i że będę się z nim świetnie bawić. Wszystkie osiem wyruszyłyśmy na łąkę, przez las po drodze zatrzymując się przy niewielkim źródełku, gdzie konie mogły się napić i odpocząć.

- Wiecie co dziewczyny? Tak się cieszę że tu jestem – powiedziałam i pocałowałam Kibirę w głowę.

~ Paula



POEZJA

idą sobie cztery łapy,
a na łapach pies kudłaty.
Za nim idzie biedroneczka,
za nią idzie też owieczka.
Idą wszyscy już do szkoły,
wszyscy nawet trzy anioły.
Szkoła radość im przyniesie,
taką plotkę Jesień niesie.
Czy to prawda czy też nie,
wakacje już skończyły się.





NASZ PATRON JAN PAWEŁ II

Przemówienie Jana Pawła II podczas spotkania z młodzieżą we Lwowie 26 czerwca

„Bez Boga nie możemy niczego dobrego uczynić. Z Jego natomiast pomocą potraficie podjąć wszystkie wyzwania chwili obecnej. Potraficie dokonać zobowiązujących wyborów, idąc pod prąd, na przykład decydując się pozostać wiernymi Ojczyźnie,

nie ulegając mirażom łatwych fortun za granicą. Jesteście potrzebni tutaj, wy, młodzi, gotowi do wniesienia wkładu w poprawę stosunków społecznych, kulturalnych, gospodarczych i politycznych w kraju. Tu potrzeba talentów, w które jesteście bogaci, dla przyszłości tej waszej ziemi, która ma za sobą chwalebny przeszłość.

Przyszłość Ukrainy zależy w dużej mierze od was i od odpowiedzialności, którą potraficie wziąć na siebie. Bóg będzie błogosławił waszym wysiłkom, jeżeli swoje życie oddacie wielkodusznie służbie dla rodziny i społeczeństwa, przedkładając dobro wspólne nad interesy prywatne. Ukraina potrzebuje mężczyzn i kobiet, którzy by się oddali służbie społeczeństwu, mając na celu prawa człowieka i dobrobyt wszystkich, poczynając od najsłabszych i wydziedziczonych. Taka jest logika Ewangelii, ale jest to także logika wzrostu wspólnoty obywatelskiej. Prawdziwej cywilizacji bowiem nie mierzy się jedynie postępem gospodarczym, lecz przede wszystkim ludzkim, moralnym i duchowym rozwojem narodu.

Najdrożsi młodzi! Dziękuję Bogu, iż pozwolił mi spotkać się z wami. Zanim was opuszczę, chciałbym dodać ostatecznie słowo: Kochajcie Kościół! On jest waszą rodziną i duchową budowlą, której macie być żywymi kamieniami. Ukazuje on tutaj szczególnie fascynujące oblicze dzięki różnym tradycjom, które go wzbogacają. Trwajcie w duchu braterstwa i wzrastajcie zjednoczeni, jak dzisiaj, aby różne tradycje nie były powodem podziału, lecz raczej bodźcem do wzajemnego poznania i szacunku.

Niech na tej drodze towarzyszy wam Dziewica Maryja, tak bardzo czczona tu, na ziemi Ukrainy. Kochajcie Ją i słuchajcie Jej. Ona was nauczy, jak macie uczynić z siebie szczerzy i wielkoduszny dar dla Boga i braci. Pobudzi was do szukania w Chrystusie pełni życia i radości. Będziecie w ten sposób w Kościele nowym pokoleniem świętych waszej ziemi, wiernymi Bogu i człowiekowi, apostołami Ewangelii, przede wszystkim wśród waszych rówieśników. Waszym duchowym pokarmem niech będzie Chleb Eucharystyczny! Nakarmieni Nim w Eucharystii, wytrwacie zawsze w Jego miłości i przyniesiecie obfity owoc. A jeżeli droga okaże się stroma, jeżeli droga wierności Ewangelii okaże się bardzo wymagająca, ponieważ będzie wymagać ofiar i odważnych decyzji, przypomnijcie sobie to nasze spotkanie. W ten sposób będziecie mogli na nowo przeżyć entuzjazm wyznania wiary, które dzisiaj złożyliśmy: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego”. Powtarzajcie je i nie lękajcie się! Chrystus będzie waszą mocą i waszą radością.

Dziękuję, drodzy przyjaciele! Papież was kocha i patrzy na was jako na stróżów nowego poranka nadziei. Wielbi on Boga za waszą wielkoduszność i serdecznie modli się za was z miłością, i błogosławi wam.

OLA KOWALEWSKA

Wywiad z panią dyrektorką mgr inż. Jolantą Wolanin

- Dzień dobry! Czy zechciałaby Pani odpowiedzieć na kilka pytań do gazetki szkolnej?

- Oczywiście, z przyjemnością.

- **Dlaczego zdecydowała się Pani na pracę w naszym gimnazjum?**

- Lubię pracę z młodzieżą i lubię wyzwania. Takim wyzwaniem jest kierowanie szkołą, do której uczęszczają uczniowie ambitni, kreatywni i utalentowani, a jednocześnie wymagający wsparcia nas- dorosłych przy dokonywaniu wyborów związanych z przyszłością.

- **Jak się czuje Pani w roli naszego dyrektora?**

- Im bardziej poznaję młodzież, tym bardziej utwierdzam się w przekonaniu, że dokonałam właściwego wyboru swojego miejsca pracy.

- **Czym się pani interesuje?**

- Rozumiem, że chodzi o zainteresowania poza pracą?

Lubię czytać książki, podróżować, jeździć na nartach, pływać żaglówką. Interesują mnie tematy społeczne i zmiany jakie zachodzą w naszym kraju. Poza tym, każdą wolną chwilę spędzam na wsi, gdzie mam duży ogród,

którym się zajmuję (i psa 🐶)

- **Czy uważa Pani swoje dzieciństwo za udane?**

- Dzieciństwo... wspaniały okres w moim życiu. Rodzice wychowywali mnie w duchu szacunku dla ludzi nauki i pracy. Poza tym pomagali mi we wszystkim i często rozpieszczali. Moja Mama do dziś przyjaźni się z moimi koleżankami z lat szkolnych. Mam wspaniałego starszego brata, który zawsze chronił młodszą siostrę. Przyjaźnie z koleżankami i kolegami przetrwały do dnia dzisiejszego. No i najważniejsze- młodość to czas szalonych wypraw (np. rowerami do Kazimierza nad Wisłą, Nałęczowa), szkolnych wycieczek, dyskotek i... prywatek. O! Przepraszam, najważniejsza chyba powinna być szkoła. A więc szkoła... no cóż, może nie była moją pasją, ale z perspektywy lat doceniam, jak wiele pozytywnych wartości wniosła w moje życie.

- **Co myśli Pani na temat naszej młodzieży?**

- Co myślę o naszej młodzieży? O młodzieży uczącej się w gimnazjach mam bardzo dobre zdanie. Jesteście ciekawi świata, chętni do współpracy, aktywni w różnych dziedzinach życia szkolnego. Niestety, wśród gimnazjalistów, znajdują się wyjątki, które negatywnie wpływają na wizerunek szkoły.

Dlatego tak ważne jest, abyśmy ukazywali to, co jest w szko-

le najlepsze. Młodzież naszego gimnazjum zasługuje na to, aby była po-

strzegana jak najlepiej. Bardzo podobają mi się podejmowane przez Was akcje charytatywne, Wasze zaangażowanie w prace schroniska dla zwierząt, Wasze występy artystyczne i kultura osobista, jaką obserwuje w kontak-
tach z Wami.

- **Co Pani lubi najbardziej w swojej pracy?**

- Kontakty z uczniami.

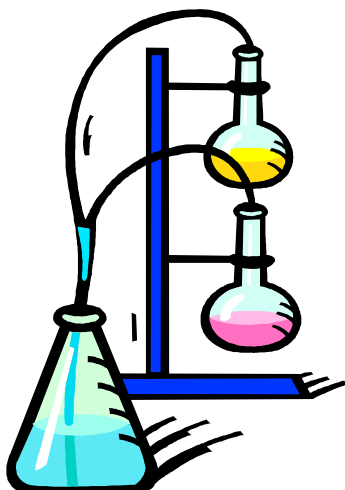
- **Dlaczego swoje życie związała Pani z chemią?**

- Przewrotnie odpowiem, że nie związałam życia z chemią, uczyłam biologii, matematyki i chemii. Lubię uczyć chemii, ponieważ widzę zainteresowanie uczniów, zwłaszcza podczas doświadczeń. Wydaje mi się, że wciąż czekacie na takie, które "wybuchnie".

- **Dziękujemy za udzielenie wywiadu**

- Ja również dziękuję.

Wywiad przeprowadziły Natalia i Weronika



CO W SZÓSTCE PISZCZY — FAKTY Z ŻYCIA SZKOŁY

17 października odbyły się otrzęsiny klas pierwszych. Było wiele atrakcji, m.in. tor pod ławkami - przejście po kasztanach, malowanie rąk lakierami, malowanie twarzy, żel do włosów, a do tego każdy pierwszak musiał zjeść plasterki cytryny. Następnie odbyły się konkursy między klasami, które oceniało jury. Konkurs piosenki, karykatura wychowawcy, zabawa w mumię z papieru oraz wiele innych atrakcji. Wszyscy świetnie się bawili. Kilka minut po godzinie 17 rozpoczęła się dyskoteka, na którą mogli przyjść nie tylko pierwszoklasiści, ale także pozostali uczniowie naszego gimnazjum. Ten dzień zostanie na długo w pamięci naszych pierwszaków.



ALEKSANDRY GOTUJA :)**Omlet z makaronem**

Składniki:

- 3 jajka
- 20g grubo startego sera żółtego
- 1/2 drobno pokrojonej cebulki
- ugotowany makaron spaghetti
- 2 pomidorki
- Przyprawy: sól, pieprz i zioła prowansalskie
- olej do smażenia

Sposób wykonania:

Jajka wbijamy do miski, lekko roztrzepujemy dodajemy przyprawy. Ser, makaron i cebulę dokładnie mieszamy. Patelnię stawiamy na najmniejszy palnik, rozgrzewamy 2 łyżki oleju i wlewamy nasze jajka z makaronem rozprowadzamy na całą powierzchnię patelni, na wierzch układamy pokrojone pomidorki i patelnię przykrywamy pokrywką, trzymamy na małym ognie ok 6-8 minut od czasu do czasu potrząsamy patelnią aby omlet odkleił się od dna. Podajemy zaraz po przygotowaniu.

Smacznego !!!!!

**Łamigłówki dla bystrzaków**

5	3			7			
6			1	9	5		
	9	8					6
8				6			3
4			8		3		1
7				2			6
	6					2	8
			4	1	9		5
				8			7

**HUMOR**

Jasio na lekcji polskiego odmienia rzeczownik "kot" przez przypadki:

- Mianownik: kot
- Dopełniacz: kota
- Celownik: kotu
- Biernik: kota
- Narzędnik: z kotem
- Miejscownik: o kocie
- Wołacz: kici, kici

**REDAKCJA
SŁONECZNEJ
SZÓSTKI**

Aleksandra Jetz
Paweł Malczuk
Aleksandra Kowalewska
Paulina Skolimowska
Klaudia Dolińska
Dominika Suproniuk
Patrycja Prokopiuk
Natalia Kozłowska
Weronika Krasuska
Izabela Pietruk

3								4
		2		6		1		
	1		9		8		2	
		5				6		
	2							1
		9				8		
	8		3		4		6	
		4		1		9		
5								7



OPIEKUN:

ANNA KEMPA – KOROLCZUK